

Johann Wolfgang von Goethe
Do oddalonej

A więc naprawdę już odeszłaś?
Zniknęłaś, piękna, z moich dni?
Twe każde słowo we mnie mieszka,
Wciąż jeszcze w uszach moich brzmi.

I jak wędrowiec wzrok o świcie
Na próżno w przestwór nieba śle,
Skowronka ujrzeć chcąc w błękanie,
Co z dzwonną pieśnią nad nim mknie:

Tak ja lękliwe oczy wznoszę
Na pola, łąki, borów gąszcz
I każdą pieśnią moją proszę:
O, wróć, kochana, czekam wciąż!